

Exodus 2.0, czyli historia współczesnych bieżących na scenie Teatru Dramatycznego

● Pierwotnie miała to być druga część spektaklu, który w ubiegłym roku wystawiany był w pociągu. Jednak zmienił się autor i koncepcja. „Exodusem 2.0” Agnieszka Korytkowska-Mazur zegna się z teatrem

Teatr

Anna Kopec

akopec@poranny.pl

Sztuka, którą miała napisać Dana Łukasinska miała być drugą częścią spektaklu „Bieżeńcy. Exodus”, który nieliczni widzowie w sierpniu ubiegłego roku mieli okazję obejrzeć w pociągu na trasie Sokoły-Łapy. Zmienił się nie tylko termin premiery, autor, ale też koncepcja. Dziś Teatr Dramatyczny przygotowuje przedstawienie „Exodus 2.0” według tekstu uznano dramaturga Artura Pałygi.

- Zaproponował nam, by nie kontynuować losów bieżących, bo to co teraz wydarza się na świecie właściwie wyprzedziło nasze poszukiwania. „Exodus 2.0” zawiera w sobie historię bieżęństwa, ale jest też historią uchodźstwa w ogóle - mówi Agnieszka Korytkowska-

Mazur, dyrektorka teatru, która reżyseruje tę sztukę.

Najnowsza jej produkcja jest inspirowana współczesnymi wydarzeniami. Nawiązuje m.in. do norweskiej minister ds. imigracji, która wyskoczyła z łodzi ratunkowej, by poczuć się tak, jak uchodźcy.

- Obserwując te niepokojące, mocne procesy z bezpiecznej perspektywy swoich domów zadaliśmy sobie pytanie, co to znaczy być uchodźcą - mówi reżyserka. - Próbuje wejść w pewien rodzaj gry, żeby poczuć to na własnej skórze i odpowiedzieć na pytania, które z perspektywy wygodnego świata wydają się oboczne, nie dotyczące nas wprost.

Fabularnie to historia dwojga ludzi, którzy dobrowolnie decydują się na udział w grze o uchodźcach. Błądzą w gąszczu wyobrażeń na temat uchodźców, wojny i upadku znanego im świata. Gra staje się coraz bardziej re-



► W spektaklu „Exodus 2.0” obok aktorów teatru im. Węgierki występuje także trzech studentów białostockiego Wydziału Sztuki Łalkarskiej.

alna. Mogą być wciągnięci doniej widzowie, którzy nie zasiadają w fotelach, ale na scenie, gdzieś między zbiornikiem wody i błotem. Scenografia Jacka Malinowskiego nawiązuje do żywiołów, które mają być pełnoprawnymi bohaterami widowiska.

To ostatnia sztuka, którą Agnieszka Korytkowska-Mazur reżyseruje na tej scenie jako dyrektorka teatru (jej kontrakt wygasa z końcem sierpnia).

- Dla mnie to zamknięcie historii i tego co przez cztery lata próbowałam tu robić, czyli penetrowania historii Podlasia, dotykania niewygodnych, nieznanymi tematów, zadawania pytań, które nie są wygodne, ale niezbędne. Ta ścieżka poszukiwań na tym spektaklu się kończy - wyznaje reżyserka.

Premiera spektaklu w sobotę o godz. 20. „Exodus 2.0” wystawiany będzie jeszcze w niedzielę o godz. 20.30 oraz 25 czerwca o godz. 18. ● ©

FOT. ANATOL CHOMIŁ